

Sygn. akt I ACa 1836/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Paszkowski

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO (del.) Joanna Wiśniewska-Sadowska (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko T. K. i H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. akt II C 1113/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że zasądza od H. K. i T. K. solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 4.161,49 (cztery tysiące sto sześćdziesiąt jeden 49/100) złoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 601,77 (sześćset jeden 77/100) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania;

b) w punkcie czwartym w całości w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie kwotę 2641 (dwa tysiące sześćset czterdzieści jeden) złoty tytułem części opłaty od zarzutów, od której uiszczenia pozwani byli zwolnieni;

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. zasądza od H. K. i T. K. solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 384,54 (trzysta osiemdziesiąt cztery 54/100) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Beata Kozłowska Jerzy Paszkowski Joanna Wiśniewska - Sadowska

Sygn. akt I ACa 1836/15

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od T. K. i H. K. kwoty 80.915,29 zł z ustawowymi odsetkami od 3 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 17 lipca 2013 r. pozwani wnieśli o jego uchylenie i oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 17 lipca 2013 r. w całości; zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 6750 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2012 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części i nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie) kwotę 3012 zł tytułem kosztów sądowych, od których uiszczenia zostali zwolnieni pozwani.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 18 lutego 2011 r. T. K. zawarł z (...) sp. z o.o. w W. umowę pożyczki nr (...) kwoty 72.121,05 zł. Wykonanie umowy pożyczki zostało zabezpieczone poprzez wystawienie weksla in blanco, poręczenie wekslowe dokonane przez H. K. i warunkową umowę przewłaszczenia. W umowie pożyczki zostało również ujęte porozumienie wekslowe.

W dniu 21 lutego 2011 r. T. K. zawarł ze spółką (...) umowy zastawu rejestrowego w celu zabezpieczenia wierzytelności spółki z tytułu zawartej umowy pożyczki. W każdej z umów o ustanowieniu zastawu rejestrowego strony określiły w pkt. 2.3 wartość przedmiotu zastawu. W odniesieniu do ładowacza czołowego wartość ta została ustalona na kwotę 28.905 zł brutto. W pkt. 5 każdej z umów, w tym umowy dotyczącej zastawu ustanowionego na ładowaczu czołowym, strony określiły zasady zaspokojenia z zastawu rejestrowego. W pkt. 5.2 każdej z umów, w tym w umowie dotyczącej ładowacza czołowego, strony uzgodniły, że zaspokojenie z przedmiotu zastawu może nastąpić przez przejęcie przez zastawnika sprzętu na własność zgodnie z art. 22 ustawy w drodze stosownego oświadczenia. W takim przypadku zabezpieczone wierzytelności ulec miały zaspokojeniu do wysokości wartości sprzętu ustalonej w punkcie 2.3 umowy.

W piśmie z dnia 12 października 2011 r. skierowanym do T. K. pożyczkodawca wypowiedział umowę pożyczki, a w piśmie z dnia 22 czerwca 2012 r. zawiadomił o uzupełnieniu weksla na kwotę 80.915,29 zł. Nadto w pismach z dnia 12 października 2011 r., 8 listopada 2011 r., 30 listopada 2011 r. i 9 lutego 2012 r., złożył oświadczenie o przejęciu na własność przedmiotu zastawu rejestrowego w związku z wypowiedzeniem umowy.

T. K. wydał pożyczkodawcy ładowacz czołowy. Koszt transportu ładowacza wyniósł 5500 zł, a koszt przechowania tego urządzenia przed jego sprzedażą - 1250 zł. Pozostałe maszyny i urządzenia, których dotyczą zawarte umowy o ustanowieniu zastawu rejestrowego, znajdują się w posiadaniu zastawcy.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Sąd podkreślił, że pozwani nie kwestionowali kosztów transportu wydanego ładowacza czołowego (5500 zł) i przechowania tego urządzenia (1250 zł). Bezsporny był też fakt sprzedaży ładowacza. Natomiast pozostałe kwoty składające się na koszty windykacji nie znalazły zdaniem Sądu Okręgowego oparcia w postanowieniach umowy pożyczki i ogólnych warunkach umowy pożyczki, a w szczególności w pkt 16 ogólnych warunków umowy pożyczki. Sąd podkreślił, że pozwani byli zobowiązani do pokrycia w ramach wykonania umowy pożyczki wszelkich kosztów będących następstwem niewykonania tej umowy i mających na celu zaspokojenie wierzytelności pożyczkodawcy, a nie jakichkolwiek kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Z powyższych względów Sąd uwzględnił wyłącznie żądanie zapłaty kwoty 6750 zł i odsetek od tej kwoty w związku z opóźnieniem w jej zapłacie tytułem kosztów transportu i przechowania wydanego urządzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo w pozostałej części było niezasadne, gdyż z dokumentów złożonych przez strony w sposób jednoznaczny wynikało, że pozostałe urządzenia, których dotyczą umowy zastawu rejestrowego, stanowią własność powódki, która skorzystała z uprawnienia przewidzianego w pkt. 5.2. umów o ustanowieniu zastawu rejestrowego. Skorzystanie z tego uprawnienia stanowiło w istocie podstawę zasadnego żądania wydania

powódce łądownacza czołowego. Jeżeli zatem w ocenie Sądu Okręgowego pozostałe urządzenia znajdujące się aktualnie w posiadaniu pozwanych stanowią własność(...), to powódce przysługuje prawo żądania ich wydania.

Wybór trybu zaspokojenia roszczeń wynikających z umowy pożyczki i przejęcie przedmiotów objętych zastawem na własność oznaczał zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na odesłanie zawarte pkt. 5.2 umowy zastawu rejestrowego, konieczność uwzględnienia przy wyliczeniu wysokości ewentualnej wierzytelności (długu) wartości określonych w pkt. 2.3. umowy. W tej sytuacji powódka winna, ustalając ewentualne zadłużenie wynikające bezpośrednio z udzielonej pozwany pożyczki, wyliczyć w pierwszej kolejności wysokość kwoty pozostałej do spłaty, odsetek od wymagalnych należności i porównać uzyskaną w ten sposób wartość z wartością urządzeń przejętych na własność, która została podana w pkt. 2.3. każdej z umów o ustanowieniu zastawu rejestrowego. Powódka nie dochodziła w niniejszym postępowaniu zapłaty kwoty odpowiadającej różnicy w opisanych wartościach, ale żądała zapłaty kwoty odpowiadającej wyliczonemu zadłużeniu przy pominięciu faktu, że przejęła na własność urządzenia objęte zastawem rejestrowym, a wartość tych urządzeń, w tym łądownacza czołowego, wynika wprost z postanowień umowy. W tej sytuacji koszty związane z wyceną łądownacza czołowego poniesione przez powódkę były zbyteczne dla potrzeb ustalenia wysokości zadłużenia pożyczkobiorcy, a w konsekwencji nie mogły obciążać pozwanych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powódka nie przedstawiła dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości należności wynikającej z rat niezapłaconych przez pozwanego i odsetek od wymagalnych należności, a w szczególności nie złożyła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. W tej sytuacji ustalenie stanu zadłużenia nie mogło w ocenie Sądu nastąpić na podstawie niejasnego wydruku komputerowego złożonego przez powódkę, w dodatku opatrzonego niewiadomego pochodzenia dopiskami.

Uznając, że powódka nie udowodniła, że ewentualna należność wynikająca z niespłaconych rat i odsetek z tytułu opóźnienia przekraczała wartość przejętych przez powódkę na własność urządzeń, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Natomiast uwzględnienie powództwa co do kwoty 6750 zł, odpowiadającej kosztom transportu i przechowania łądownacza czołowego, było konsekwencją uznania, że wydatki poniesione w tym zakresie przez powódkę nie były okolicznością sporną, a ponadto, że wydatki te mieściły się w kosztach i wydatkach wymienionych w pkt 16 ogólnych warunków umów. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że należności z tego tytułu podlegają zapłacie obok zobowiązań wynikających bezpośrednio z zawartej umowy pożyczki, w tym przed także upływem terminu jej wykonaniu w zakresie spłaty pożyczki i również w wypadku wypowiedzenia umowy. Stąd koszty określone w pkt 16 ogólnych warunków nie podlegają wzajemnemu rozliczeniu (potrąceniu) z wartością urządzeń przejętych na własność w celu zaspokojenia wierzytelności wynikających bezpośrednio z udzielonej pożyczki i w związku z obowiązkiem jej spłaty.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy przyjął, rozstrzygając sprawę przy uwzględnieniu stosunku podstawowego, to jest umów zawartych przez T. K. i S. (...) oraz faktu udzielenia poręczenia wekslowego przez H. K., że powództwo jest zasadne jedynie w części określonej w pkt. 2 wyroku.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanych o rozłożenie zasądzonej należności na raty w oparciu o dyspozycję art. 320 k.p.c.

Sąd orzekł na podstawie art. 101 w zw. art. 47 prawa wekslowego i art. 496 k.p.c.

O kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana spółka, zaskarżając wyrok w części w zakresie oddalającym powództwo i nakazującym pobrać od powoda kwotę 3.012 zł, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

1. art. 22 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz art. 23 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów poprzez całkowite pominięcie jego zastosowania, podczas gdy spełnione były do tego przesłanki;

2. sprzeczność poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych z treścią zebranego sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji, błędne przyjęcie, że wiarygodność powoda uległa pomniejszeniu o wartość wskazaną w umowach zastawu rejestrowego, mimo że pozwany odmawiał wydania przedmiotów zastawu, co uniemożliwiło ustalenie ich wartości rynkowej, koszt wyceny nie jest należny, chociaż sporządzenie takiej wyceny było niezbędne dla ustalenia wartości rynkowej przedmiotów zastawu, błędne przyjęcie, że koszty dojazdu do klienta w kwocie 3.500 zł w celu wykonania transportu pozostałych przedmiotów zastawu były nienależne, mimo że pozwany odmówił ich wydania,

3. naruszenie art. 230 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie, że powód nie wykazał wysokości należności wynikającej z zawartej umowy pożyczki.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę skarżonego wyroku w zaskarżonej części i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w zakresie kwoty 74.165,29 zł wraz z odsetkami od dnia 3 lipca 2012 r., albo ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu Apelacyjnego apelacja jest w części zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie. Uzupełnienia wymagają zwłaszcza rozważania prawnej Sądu pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie roszczenie oparte było na wekslu własnym. Pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym podnieśli zarzut niezaspokojenia się przez powoda z maszyn rolniczych według cen rynkowych, załączając do zarzutów m.in. oświadczenie powoda o przejęciu na własność poszczególnych przedmiotów zastawu rejestrowego. Z uzasadnienia ich stanowiska wynika zatem, że kwestionowali nieprawidłowe ich zdaniem rozliczenie przejętego na własność ładowacza czołowego oraz niezaspokojenie się przez powoda z przejętych na własność pozostałych przedmiotów zastawu.

Podniesienie przez dłużników wekslowych zarzutów dotyczących stosunku podstawowego spowodowało – zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądem – badanie przez sąd stosunku podstawowego łączącego strony. Okoliczności faktyczne co do zasady były niekwestionowane przez strony. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowa spółka zawarła z pozwanym umowę pożyczki nr (...), która zabezpieczona została m.in. zastawem rejestrowym. Umowa wypowiedziana została pismem z dnia 12 października 2011 r., a w związku z niuregulowaniem całości zadłużenia powód złożył oświadczenie o przejęciu na własność przedmiotów zastawu.

Przepisy ustawy o zastawie rejestrowym przewidywały alternatywne sposoby zaspokojenia z przedmiotu zastawu – zostały one zresztą powtórzone w treści zawartych między stronami umów zastawniczych. Jest to katalog zamknięty, strony nie mogą zatem modyfikować wskazanych w ustawie sposobów zaspokojenia. Zasadą jest zgodnie z art. 21 ustawy, że zaspokojenie zastawnika z przedmiotu zastawu rejestrowego następuje w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego. Ponadto stosownie do art. 22 umowa zastawnicza może przewidywać zaspokojenie zastawnika przez przejęcie przez niego na własność przedmiotu zastawu rejestrowego. Trzeci sposób zaspokojenia wskazany został w art. 24 ustawy, zgodnie z którym umowa zastawnicza może przewidywać również, że zaspokojenie zastawnika nastąpi przez sprzedaż przedmiotu zastawu rejestrowego w drodze przetargu publicznego, który przeprowadzi notariusz lub komornik, w terminie 14 dni od dnia złożenia przez zastawnika wniosku o dokonanie sprzedaży. Decyzja o tym, który sposób zaspokojenia wybrać pozostawiona jest zastawnikowi. W niniejszej sprawie zawarte między stronami umowy zastawnicze powtórzyły w punkcie 5 powyższe sposoby zaspokojenia, podkreślając, że „zastawnik dokonuje wyboru sposobu zaspokojenia wedle własnego uznania”. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, że powodowa spółka składając na piśmie oświadczenia o przejęciu na własność przedmiotów zastawu dokonała wyboru sposobu zaspokojenia wraz ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi zarówno z brzmienia umowy, jak i z przepisów ustawy.

Podstawową kwestią sporną, która pojawiła się w niniejszej sprawie, było zatem, ustalenie, czy w związku ze złożeniem przez powoda oświadczenia o przejęciu na własność przedmiotów zastawu rejestrowego zostało zaspokojone roszczenie dochodzone pozwem, a jeśli tak, to do jakiej wysokości. Decydujące znaczenie w niniejszej sprawie miała zatem treść umowy o ustanowieniu zastawu rejestrowego, która określała wzajemne prawa i zobowiązania stron, dodatkowo zastosowanie znajdowały przepisy ustawy o zastawie rejestrowym, mające w większości charakter norm bezwzględnie obowiązujących.

Przepisy ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów przewidują dwie kategorie rzeczy ruchomych, na których można ustanowić zastaw rejestrowy.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 pkt. 2 przedmiotem zastawu mogą być rzeczy powszechnie występujące w obrocie towarowym. Jest to kryterium nowe, nie występujące w kodeksie cywilnym ani w innych ustawach. Również ustawa o zastawie rejestrowym nie zawiera definicji tego pojęcia. Możliwe są różne jego rozumienia. Przyjmuje się, że dotyczy ono wszystkich ruchomości, które nie zostały wyłączone z obrotu (*res extra commercium*) czy też rzeczy, które uczestniczą w obrocie, ale ich obrót jest ograniczony szczególnymi przepisami. Wskazuje się ponadto, że są to ruchomości ogólnie dostępne, co do których można łatwo ustalić ich cenę rynkową. Innym kryterium jest możliwość szybkiego wprowadzenia do obrotu i sprzedaży. Ponadto, co wynika z poglądów doktryny, pojęcie to należy interpretować w powiązaniu ze sposobem ustalenia wartości takich rzeczy. Stosownie bowiem do art. 23 ust.2 ustawy wartość przejętych rzeczy powszechnie występujących w obrocie towarowym ustala się na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia. Warunkiem zaliczenia rzeczy do tej kategorii jest częstotliwość występowania tych rzeczy w obrocie, czego skutkiem jest łatwe ustalenie ich wartości. Powszechność występowania w obrocie ułatwia bowiem ustalenie wartości danej rzeczy, co ma decydujące znaczenie dla tej instytucji. O taką bowiem wartość ulegnie zmniejszeniu wierzytelność zabezpieczona zastawem.

Ponadto przepisy ustawy o zastawie rejestrowym przewidywały możliwość ustanowienia przedmiotu zastawu na innych rzeczach (także wierzytelnościach i prawach lub zbiorach rzeczy lub praw stanowiących całość gospodarczą), a ich cechą wspólną zgodnie z art. 22 ust. 1 pkt. 3 było ścisłe oznaczenie wartości przedmiotu zastawu przez strony w umowie zastawniczej bądź też określenie przez nie sposobu ustalenia wartości tych rzeczy dla zaspokojenia zastawnika. Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami, strony umowy zastawniczej mogą ustalić wartość rzeczy ruchomej w umowie zastawniczej przez ścisłe określenie wartości przedmiotu zastawu rejestrowego, czyli kwotowo, albo przez określenie sposobu ustalenia jego wartości dla zaspokojenia zastawnika, czyli np. przez klauzule waloryzacyjne, amortyzacyjne. Co istotne, dzięki nowelizacji z dnia 5 września 2008 r., strony umowy zastawniczej mają obecnie wybór i mogą zrezygnować z ustalenia ścisłej wartości przedmiotu zastawu rejestrowego (zwłaszcza, że czasami w momencie zawierania umowy zastawniczej nie jest to możliwe) na rzecz wskazania sposobu ustalenia jego wartości poprzez zastosowanie klauzul waloryzacyjnych (R.Dybka, Komentarz do art. 22 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Lex Omega dla Sądów).

Jednocześnie w doktrynie podkreśla się (J.Gołaczyński, Komentarz do art. 22 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Legalis), że strony umowy zastawniczej mogą samodzielnie decydować o zakwalifikowaniu danej rzeczy ruchomej do kategorii z art.22 ust. 1 pkt.2 lub pkt.3, co w praktyce oznacza, że wolą stron każda rzecz oznaczona co do gatunku może zostać zakwalifikowana do kategorii z pkt.3. i odwrotnie. Wolą ustawodawcy nie było bowiem stworzenie w art. 22 ust.1 nowego podziału ruchomości na rzeczy oznaczone co do gatunku, do których mógł mieć zastosowanie tylko art. 22 ust. 1 pkt 2, i na rzeczy oznaczone co do tożsamości, co do których zastosowanie mógłby mieć przepis art. 22 ust. 1 pkt 3. Strony umowy zastawniczej mają w tym zakresie swobodę i mogą samodzielnie kwalifikować rzeczy oznaczone co do gatunku do kategorii z pkt 3, a rzeczy oznaczone co do tożsamości do kategorii z art. 20 ust. 1 pkt 2. Jednocześnie w doktrynie wskazuje się, że autonomia woli stron jest ograniczona o tyle, że konsekwencją dokonanego wyboru jest narzucony sposób zaspokojenia z przedmiotu zastawu: strony mogą zatem albo ściśle określić wartość rzeczy (bądź określić sposób ustalenia tej wartości), albo poddać się reżimowi art. 23 ust. 2 (odwołując się do średniej wartości tych rzeczy z dnia przejęcia).

To rozróżnienie ma fundamentalne znaczenie dla trybu zaspokojenia z przedmiotu zastawu, niezbędne zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego jest dokonanie wykładni spornych umów zastawniczych (wszystkie z dnia 21 lutego 2011 r.) i ustalenie przyjętego przez strony sposobu zaspokojenia. Należy przy tym zauważyć, że zawarte między stronami umowy zastawnicze były dość krótkie, o tożsamej treści i wręcz szablonowym charakterze, powtarzając literalnie poszczególne przepisy ustawy o zastawie rejestrowym.

Przedmiotem umów zastawniczych były maszyny rolnicze: siewnik zbożowy o wartości 17.343 zł brutto zgodnie z fakturą z dnia 7 stycznia 2011 r. (k.29), przyczepa ciężarowa rolnicza o wartości 20.295 zł brutto, ładowacz czołowy (...) o wartości 28.905 zł brutto, przejęty przez powoda i sprzedany za 12.000 zł, pług 3 skibowy o wartości 9.840 zł brutto oraz agregat uprawowy – 3.751,50 zł (faktura z dnia 7 stycznia 2011 r. – k.30). Wszystkie maszyny były fabrycznie nowe (zostały nabyte w dniu 7 stycznia 2011 r., a umowy zastawnicze zawarto dnia 21 lutego 2011 r.).

Zdaniem Sądu odwoławczego analiza postanowień umów zastawniczych wskazuje, że strony oznaczyły w sposób ścisły wartości rzeczy, a zatem zastosowanie znajduje w tej sytuacji art. 22 ust.1 pkt.3 ustawy. W § 2.3 umowy strony określiły wartość przedmiotu zastawu jako równą kwocie X (przy czym z materiału dowodowego wynika, że jest to kwota równa cenie brutto rzeczy z daty nabycia). W ocenie Sądu Apelacyjnego takie sformułowanie jednoznacznie wskazuje, że przedmiot zastawu zgodnie z wolą stron miał mieć określoną kwotowo wartość. Jednocześnie w umowie nie ma żadnych zapisów pozwalających na odmienne ustalenie tej wartości, a w szczególności brak w niej klauzul waloryzacyjnych, ani żadnych wskazówek dotyczących ustalenia innej niż wskazana w umowie wartości. Nie ma w niej także żadnych postanowień, zgodnie z którymi wartość przejętych rzeczy miałyby zostać ustalona „na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia”.

Rozróżnienie, czy mamy do czynienia z rzeczami, co do których strony ściśle ustaliły wartość w umowie zastawniczej, czy rzeczami występującymi powszechnie w obrocie towarowym o wartości ustalonej na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia, ma znaczenie dla trybu przejęcia rzeczy na własność przez zastawnika. Przepis art. 23 ust. 3 ustawy stanowi bowiem, że zaspokojenie zastawnika następuje w razie przejęcia na własność do wysokości wartości rzeczy. Gdy wartość rzeczy przewyższa wierzytelność, zastawnik jest zobowiązany zwrócić zastawcy nadwyżkę w terminie 14 dni od dnia przejęcia. Natomiast przepis art. 22 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym określa ściśle termin przejęcia na własność rzeczy ruchomych, zarówno w wypadku gdy przedmiotem zastawu są rzeczy ruchome o ściśle ustalonej wartości, jak i wówczas, gdy są to ruchomości występujące powszechnie w obrocie towarowym. Przejęcie na własność następuje po upływie terminu wykonania zobowiązania, które zostało zabezpieczone tym zastawem, z dniem złożenia oświadczenia przez zastawnika o przejęciu tego przedmiotu na własność. Konieczne jest zatem złożenie oświadczenia woli przez zastawnika. Uprawnienie zastawnika do przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego jest uprawnieniem kształtującym. Przejęcie na własność rzeczy jest jednostronną czynnością prawną rozporządzającą, która dochodzi do skutku przez oświadczenie woli zastawnika. Zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem świadczenie woli jest składane osobie trzeciej (zastawcy) i dojsię tego oświadczenia do adresata jest momentem przejścia własności.

Takie same zasady zaspokojenia wynikają z brzmienia umów zastawniczych, które powtarzały w tym zakresie regulacje ustawowe. Zgodnie z punktem 5.1 w przypadku opóźnienia w spełnieniu przez zastawcę jakichkolwiek świadczeń z tytułu zabezpieczonych wierzytelności powodowa spółka powinna skierować do zastawcy wezwanie do zapłaty, wyznaczając mu termin na spełnienie świadczenia. W razie bezskutecznego upływu terminu zastawnik dokonywał wyboru sposobu zaspokojenia według własnego uznania. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że powodowa spółka dokonała tego wyboru, składając oświadczenia o przejęciu na własność przedmiotów zastawu rejestrowego. W takiej sytuacji zastosowanie znajdował punkt 5.2 umowy, zgodnie z którym zabezpieczone wierzytelności ulegały zaspokojeniu do wysokości wartości sprzętu ustalonej w punkcie 2.3 niniejszej umowy, czyli do łącznej kwoty 80.134,50 zł, na którą składały się: 17.343 zł za przejęcie siewnika zbożowego, 20.295 zł za przejęcie przyczepy ciężarowej, 9.840 zł za pług 3 skibowy, 3.751,50 zł za agregat uprawowy, a także 28.905 zł za ładowacz czołowy. Sąd Apelacyjny uwzględnił także wskazaną w umowie zastawniczej wartość ładowacza czołowego, mimo jego późniejszej sprzedaży. Należy podkreślić, co jednoznacznie wynika z przepisów ustawy, że zaspokojenie zastawnika

następuje z chwilą złożenia oświadczenia o przejęciu na własność przedmiotów zastawu, a zatem późniejsza sprzedaż ładu waczca była bez znaczenia dla rozliczenia między stronami. Zgodnie natomiast z utrwalonym w doktrynie poglądem (który był już przytoczony we wcześniejszych rozważaniach) – ustawa o zastawie rejestrowym zawiera zamknięty katalog sposobów zaspokojenia z przedmiotu zastawu, przy czym podstawową formą zaspokojenia jest sądowe postępowanie egzekucyjne. Oprócz tego ustawa dopuszcza możliwość wprowadzenia do umowy zastawniczej innych, stanowiących wyjątek, sposobów zaspokojenia, należą do nich przejęcie na własność przedmiotu zastawu lub sprzedaż w drodze przetargu publicznego. Bezsporne jest, że powodowa spółka nie zaspokoila się w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego. Zamiast tego złożyła oświadczenia o przejęciu na własność przedmiotów zastawu, które to oświadczenia – co bezsporne – dotarły do zastawcy. Skutkiem cywilnoprawnym tych oświadczeń było nie tylko uzyskanie prawa własności rzeczy, ale także poprzez ich przejęcie na własność - zaspokojenie wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym do wysokości wartości przedmiotu zastawu rejestrowego przejętego na własność przez zastawnika. Nie było natomiast żadnych podstaw prawnych, aby po przejęciu na własność przedmiotu zastawu sprzedać go, a na poczet wierzytelności zaliczyć tylko sumę uzyskaną ze sprzedaży. Takie działanie było sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy o zastawie rejestrowym, która nie dopuszczała takiej możliwości zaspokojenia z przedmiotu zastawu rejestrowego, stanowiąc próbę obejścia bezwzględnie obowiązujących norm. Jedyną dopuszczalną formą sprzedaży przedmiotu zastawu była sprzedaż w formie przetargu publicznego, ale wówczas następowało to w trybie art. 24 ustawy, pod nadzorem komornika, bądź notariusza, a co najistotniejsze – sprzedawana rzecz pozostawała własnością zastawcy. Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że poprzez przejęcie na własność przedmiotów zastawu powodowa spółka zaspokoila się do wskazanych w umowie wartości tych rzeczy, tj. do kwoty 80.134,50 zł.

W związku z podniesionymi przez pozwanych zarzutami powodowa spółka złożyła rozliczenie zadłużenia, które według jej oświadczenia wynosiło 92.915,29 zł. Na tę kwotę składały się: należności zafakturowane do daty wypowiedzenia umowy pożyczki - 32.221,22 zł, odsetki od należności wymagalnych - 10.903,51 zł, saldo kapitału pożyczki pozostałego do spłaty - 37.671,26 zł oraz koszty windykacyjne w kwocie 12.119,30 zł (w ramach tej kwoty Sąd pierwszej instancji uwzględnił kwotę 1250 zł tytułem przechowania sprzętu oraz 5.500 zł tytułem transportu sprzętu i zasądził tę kwotę od pozwanych, w tej części rozstrzygnięcie jest prawomocne). Dodatkowo na koszty windykacji składały się: kwota 3500 zł tytułem kosztów dojazdu oraz 1869,30 zł tytułem wyceny ładu waczca czołowego. Pozwani nie kwestionowali tych wartości i nie składali żadnych zarzutów dotyczących wysokości należności głównej bądź naliczonych odsetek. Konsekwentnie podnosili jedynie kwestię nieprawidłowego rozliczenia ładu waczca czołowego i niezaliczenie na poczet należności wartości przejętych na własność przedmiotów zastawu. Z powyższych względów – wobec braku skonkretyzowanych zarzutów pozwanych – nie było podstaw, aby kwestionować wysokość zadłużenia, zgodzić się zatem należy z podniesionym w apelacji zarzutem naruszenia art. 230 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie, że powód nie wykazał wysokości należności wynikającej z zawartej umowy pożyczki.

Spośród powyższych kwot Sąd Apelacyjny nie uwzględnił jedynie kwoty wyceny ładu waczca czołowego (1869,30 zł), nie było bowiem żadnych podstaw, aby obciążać pozwanych kosztami tej wyceny, skoro zaspokojenie nastąpiło do wysokości wartości sprzętu ustalonej w punkcie 2.3 umowy. W takiej sytuacji wycena ładu waczca była zatem zbędna. Pozostałe kwoty – niekwestionowane przez pozwanych – zostały zaakceptowane przez Sąd w całości, a zatem wierzytelność powodowej spółki wynosiła łącznie 91.045,99 zł (92.915,29 zł - 1869,30 zł).

Po przejęciu na własność przedmiotów zastawu – należności pozwanych wynosiły 10.911,49 zł (91.045,99 zł - 80.134,50 zł). Późniejsze wypełnienie weksla in blanco na kwotę 80.915,29 zł było zatem nieprawidłowe, wierzytelność została bowiem wcześniej w znacznej części zaspokojona w związku z przejęciem na własność przedmiotu zastawu i w dacie wypełnienia weksla wynosiła jedynie 10.911,49 zł. Ponieważ w zaskarżonym wyroku Sąd pierwszej instancji uwzględnił jedynie kwotę 6.750 zł, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od H. K. i T. K. solidarnie na rzecz spółki (...) kwotę 4.161,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje natomiast okoliczność, że zastawca nie wydał przedmiotów zastawu zastawnikowi. Własność przedmiotów zastawu na zastawnika przeszła z chwilą złożenia oświadczenia prawnokształtującego o przejęciu na własność rzeczy. Od tego momentu jest on ich właścicielem i w każdej chwili może wytoczyć powództwo windykacyjne, legitymuje się bowiem tytułem własności.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałej części apelację oddalił zgodnie z art. 385 k.p.c. Konsekwencją dokonanej zmiany było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję zgodnie z regułą zawartą w art. 100 k.p.c. Podstawę obliczeń przy podziale kosztów stanowiła suma należności obu stron, ustalona na podstawie zasad wskazanych w art. 98 § 2 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c., podzielona proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną; otrzymane w rezultacie kwoty stanowią udziały stron w całości kosztów. W postępowaniu przed sądem I instancji strona powodowa wygrała łącznie w 13 % ($4161,49 \text{ zł} + 6750 \text{ zł} = 10.911,49 \text{ zł} \times 100 \% / 80.915,29 \text{ zł}$), zaś pozwani w 87 %. Pozwani w toku postępowania nie ponieśli żadnych kosztów, ponieważ byli zwolnieni w całości od opłaty od zarzutów wynoszącej 3035 zł, 87 % tej kwoty należało pobrać od powodowej spółki na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Koszty postępowania za pierwszą instancję powoda wyniosły 4629 zł (opłata 1012 zł + wynagrodzenie pełnomocnika 3600 zł + opłata skarbową 17 zł), z tego pozwani powinni zwrócić powodowi 13 %, czyli kwotę 601,77 zł.

Rozliczając koszty postępowania za drugą instancję Sąd odwoławczy ustalił, że powódka wygrała w 6 % ($4161,49 \text{ zł} \times 100 \% / 74.165,29 \text{ zł}$), a zatem pozwani powinni zwrócić jej 6 % poniesionych przez nią kosztów, tj. kwotę 384,54 zł (6 % z sumy kwot 3709 zł – opłata od apelacji + 2700 zł wynagrodzenie).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została na podstawie § 6 pkt.6 oraz § 12 u.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U nr 163, poz.1349 ze zm.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.